

Ojczyzna w niebezpieczeństwie!

Obowiązkiem każdego obywatela spieszyć Jej z pomocą!

Sytuacja, w jakiej się obecnie znaleźliśmy, jest nad wyraz groźną... Ze wszystkich stron horyzontu nadciągają chmury, a najgroźniejsza z nich idzie od Wschodu. Lada chwila może z niej uderzyć grom i zdruzgotać naszą wolność i niepodległość, którą okupiliśmy potokami łez i krwi serdecznej!

W tej krytycznej chwili nie oświadczamy się na obcą pomoc, ale sami spieszymy Jej na ratunek... Stańmy zgodnie ramię przy ramieniu, a utworzymy silny mur, o który rozbijają się zapędy odwiecznego wroga naszego!

Kto zdatny do noszenia broni, niech wstępuje w szeregi armii, reszta niech nie żałuje grosza na potrzeby Ojczyzny!

Komitet Obrony Państwa na Zachodnią Małopolskę ogłasza w tym celu następujące

WEZWANIE:

Ojczyzna w ostatecznym niebezpieczeństwie, wzywa swych synów o ratunek! W obronie wolności, niepodległości i bytu swego, zagrożonych najazdem nawały bolszewickiej, cały naród staje dziś zjednoczony.

Na manifest Naczelnika Państwa powstał w Krakowie „Komitet Obrony Państwa na Zachodnią Małopolskę”. Werbuje on ochotników, zaopatrzuje ich w odzież, obuwie, bieliznę, otacza opieką żołnierza rannego i jego rodzinę, chroni ją przed nędzą materyalną i opuszczeniem moralnym. Zadania te tak konieczne wymagają wielkich środków pieniężnych przez najwyższą ofiarność obywatelską uzyskanych.

Rokowania o rozejm i o pokój muszą być poparte pogotowiem całego narodu, pogotowiem armii i pogotowiem skarbu.

Każdy Polak, każdy obywatel Państwa jest obowiązany stanąć w szeregach obrońców Ojczyzny! Kto niezdolny do złożenia ofiary krwi, niechaj złoży ofiarę mienia wedle swej najwyższej możliwości!

Wzywamy Instytucje finansowe, handlowe i społeczne, wzywamy wszystkie Zrzeszenia zawodowe, wzywamy wszystkich Obywateli i Obywatelki do złożenia ofiary na rzecz Krakowskiego Komitetu Obrony Państwa.

Obywatele! W tej groźnej chwili pospieszcie z pomocą Ojczyźnie, złóżcie chętnie i ofiarnie Wasze mienie

na zorganizowanie zwycięstwa!

Bliskie i groźne niebezpieczeństwo nakazuje bezzwłoczną organizację obrony, a w pierwszej linii zasilenie skarbu narodowego bez żadnej zwłoki. Bierność, brak czynu i ofiar jest zbrodnią przeciwko Ojczyźnie i samobójstwem narodu! Oddajcie Ojczyźnie krew, siły i swe mienie!

Datki w pieniądzu i papierach wartościowych należy składać w miejskim Zakładzie Kredytowym, Rynek Główny L. 34, I. piętro (konto P. K. O. Nr 59977), jako centralnej kasie Komitetu Obrony Państwa; prócz tego przyjmują datki wszystkie Banki w Krakowie i na prowincji i administracje wszystkich pism codziennych.

Za Prezydium Komitetu Obrony Państwa:

(—) A. Symon gen.-por.

Dowódca Okr. Gen. Kraków.

(—) Wł. Tetmajer.

Posel Ziemi krak. i pełnom. K. O. P. na Województwo Krak.

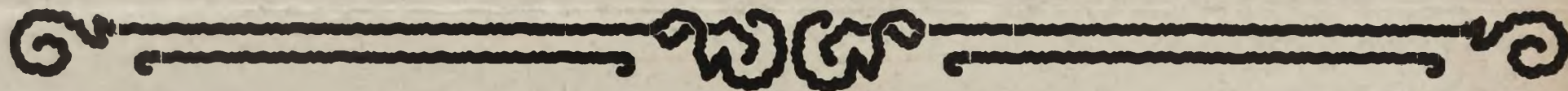
(—) St. Estreicher.

Rektor Uniw. Jag. i pełnom. K. O. P. na m. Kraków.

Redakcja „Nowości Ilustrowanych” poleca niniejsze wezwanie gorąco P. T. Czytelnikom i pośredniczy w zbieraniu składek na cele obrony narodowej. Datki należy nadsyłać pod adresem:

Kraków XV, ul. Kazimierza Wielkiego, l. 95, lub wprost do Komitetu Obrony Państwa!

Czas nagli!



Ofiarność naszego społeczeństwa na cele narodowe.

Na wezwanie Ojczyzny, aby Jej pospieszyć z pomocą w tej krytycznej chwili, nie pozostały głuchymi najszersze warstwy naszego społeczeństwa, stwierdzając w ten sposób, że uznają swe obywa-

telskie obowiązki i chcą je pełnić w miarę sił i możliwości. Pospieszono tłumnie w szeregi armii, wzięto żywy udział w podpisywaniu pożyczki Odrodzenia, mającej być zaszczepieniem i pożyczką Obrony, nie szczędzono pomocy dla nieszczęśliwych ofiar wojny, zmuszonych zostawić na pastwę wroga swe siedziby wraz z całym dobytkiem.

Na ołtarzu Ojczyzny złożyły ofiarę wszystkie stany. Nie poskąpili ich bogacze, biedacy dorzucili także swój grosz wdowi. Każdy chciał stwierdzić czynem, że zbawienie Ojczyzny leży mu na sercu. W krytycznej chwili przekonała się Polska, że może liczyć na swych obywateli, bo ci Jej nie zawiodą.

Wszystkich tych, którzy uczynili zadość wezwaniu i spełnili godnie obywatelski obowiązek, wyliczać trudno, ograniczymy się zatem do zanotowania kilku z ostatnich czasów, nie dlatego, aby chwelić tych, którzy spełnili tylko to, co spełnić byli powinni, ale aby dać innym przykład godny naśladowania i zachęcić namyślających się jeszcze, do wstępowania w ich ślady.

Nie kwota gra tu rolę, bo każdy składa tyle, ile może, lecz serce, z jakim się spieszy z ofiarą. Ojczyzna równie wdzięcznie przyjmuje grosz biedaka, jak miliony bogacza.

Przy ołtarzu Ojczyzny zjednoczyły się wszystkie stany, nie brakło też przedstawicieli rodowej arystokracji, sfer przemysłowych, mieszczaństwa i ludu włościańskiego. Zdawało się, że się spełniły nareszcie słowa poety:

„Jeden tylko, jeden cud, z szlachtą polską — polski lud!...”

Pokazało się dowodnie, że nasza arystokracja nie jest obojętną dla sprawy narodowej, a wieśniak nie zasklepia się w sferze swych własnych interesów.

Na posiedzeniu Wydziału i Prezydów Kół Powiatowych Zjednoczenia Ziemiaków, w dniu 15 bm. złożył Zdzisław hr. Tarnowski deklarację, że subskrybuje na pożyczkę Odrodzenia sześć milionów marek, tudzież, że własnym sumptem ekwipuje i wy-

syła w pole oddział żołnierzy ochotników w liczbie 60—70 wraz ze swoim siedemnastoletnim synem. dalej, że funduje czterdzieści łóżek szpitalnych, tyleż dla uzdrowieńców, wreszcie ofiarowuje 25 pokoi w swoim zamku dla ewakuowanych i 162 miejsca w stajniach dla ich bydła.

Wspaniałym tym darem Zdzisław hr. Tarnow-



Ofiarność społeczeństwa na cele narodowe: Zdzisław hr. Tarnowski z Dzikowa.



Ofiarność społeczeństwa na cele narodowe: Krystyna hr. Potocka z Krzeszowic.